

Sygn. akt IV KS 31/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. L.**

oskarżonego o czyny z art. 228 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 października 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach,

z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt XXIII Ka 990/21,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach

z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt IV K 227/19,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach wyrokiem z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt IV K 227/19, uniewinnił oskarżonego A. L. od popełnienia zarzucanych mu sześciu czynów z art. 228 § 1 k.k. Uniewinnieni zostali także trzej pozostali współoskarżeni.

Wyrok ten w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych zaskarżył prokurator, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniu w części dotyczącej A. L. zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w

przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż oskarżony A. L. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas, gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków A. N., J. J., G. J., D. J., J. W. oraz T. K. prowadzi do wniosku, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazanych w akcie oskarżenia w punktach XXXII-XXXVII”.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt XXIII Ka 485/21, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Katowice-Wschód w Katowicach.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skarg od tego wyroku złożonych przez obrońców oskarżonych, w tym przez obrońcę oskarżonego A. L., wyrokiem z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt IV KS 67/21, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach w postępowaniu odwoławczym.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt XXVIII Ka 990/21, uchylił wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt IV K 227/19 i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku, powołując się na art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wniósł obrońca oskarżonego A. L.. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego i zarzucił „obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji, podczas gdy nie wystąpiły ku temu przesłanki”.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego dawała obrońcy pewne podstawy do jej wniesienia, jako że jest faktem, iż Sąd odwoławczy, na co zwrócił skarżący uwagę, „skupił się wyłącznie na osobowych źródłach dowodowych nie mających związku z oskarżonym A. L.. Bowiem w uzasadnieniu zostały szczegółowo i wnikliwie przeanalizowane wyłącznie zeznania świadków, których depozycje nie obejmowały

sytuacji oskarżonego A. L.". Tym niemniej trzeba dostrzec, że Sąd *ad quem* nawiązał, zalecając „dużą dążność ostrożności przy ocenie tego dowodu”, do zeznań wcześniej skazanego M. W., który według opisów czynów zarzucanych A. L. miał współdziałać z tym oskarżonym przy popełnianiu przestępstw oraz że nawiązując do zeznań innych świadków nie przeprowadził całościowej ich oceny, skoro użył sformułowania cyt. „Przykład niekonsekwencji i dużej dowolności Sądu *meriti* przy ocenie zeznań osobowych źródeł dowodowych, może stanowić dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań (...)”. Wcześniej stwierdził, że „zarzuty apelacji prokuratora, spotkały się z całkowitą aprobatą Sądu odwoławczego”, co pozwala wnioskować, iż Sąd *ad quem* miał w polu widzenia również zarzuty odnoszące się do orzeczenia wydanego wobec A. L., przy czym wypada wspomnieć, że na str. 12-15 apelacji prokurator w sposób drobiazgowy dokonał analizy zeznań świadków, dążąc do wykazania, że potwierdzają one popełnienie przez tego oskarżonego zarzucanych mu czynów. Sąd Okręgowy wskazał również, że nie podziela dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, jak też, że „prawidłowo poczyniona ocena materiału dowodowego, winna prowadzić do przyjęcia zupełnie odmiennych ustaleń faktycznych w sprawie”. Konsekwentnie wypada przyjąć, że to stwierdzenie odnosi się również do oceny dowodów i ustaleń faktycznych dotyczących czynów zarzucanych A. L., zatem konstatacja skarżącego, że „Sąd Okręgowy zgodził się z oceną materiału dowodowego, który dotyczył mojego mocodawcy dokonaną przez Sąd I instancji” jest nieuprawniona. Ostatecznie, wyjaśniając przyczynę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd odwoławczy zaznaczył, że „nie może skazać oskarżonych, skoro w postępowaniu przed Sądem I instancji zostali oni uniewinnieni od zarzucanych im czynów, treść art. 454 § 1 k.p.k. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do powodów uchylenia zaskarżonego wyroku”. W takim razie nie sposób przyjąć, że wydając orzeczenie kasatoryjne po dojściu do przekonania, iż wydane m.in. wobec A. L. uniewinniające rozstrzygnięcie jest wadliwe, Sąd odwoławczy naruszył wskazany w skardze art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. Pogląd ten znajduje też oparcie w uzasadnieniu wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy we wspomnianej sprawie IV KS 67/21. Zaznaczono tam, że „dopiero przekonanie Sądu odwoławczego, że ocena

dowodów powinna być odmienna od dokonanej przez Sąd I instancji może skutkować koniecznością uchylenia wyroku wobec ograniczeń wynikających z reguły *ne peius*".

Autor skargi wskazał, że „w przypadku ustalenia, iż istnieją podstawy skazania oskarżonego, wówczas ziszcza się przesłanka wydania wyroku kasatoryjnego. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca”. Budzi to zdziwienie, bowiem nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż istnieją podstawy do skazania oskarżonych, w tym A. L., zaś w żadnym razie nie wspiera zarzutu skargi odmienny w tym względzie pogląd obrońcy, mianowicie że „nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu odwoławczego jakoby w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności dające podstawy do uchylenia wyroku na podstawie przepisu art. 454 § 1 k.p.k.” Przytoczone stwierdzenie najwyraźniej świadczy, że nie bacząc na wąskie ramy postępowania skargowego obrońca oczekuje, by Sąd Najwyższy ocenił prawidłowość przytoczonego wcześniej poglądu Sądu II instancji, że „prawidłowo poczyniona ocena materiału dowodowego, winna prowadzić do przyjęcia zupełnie odmiennych ustaleń faktycznych w sprawie” i w konsekwencji do skazania oskarżonych (rzecz jasna, nie pozbawia to samodzielności jurysdykcyjnej Sądu *meriti*, co akcentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie IV KS 67/21).

Wypada też odnotować, że w przedmiotowej skardze obrońca wywodził, iż Sąd Okręgowy nie zastosował się do zaleceń Sądu Najwyższego sformułowanych w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie IV KS 67/21 oraz że uzupełnił apelację prokuratora o niepodniesiony zarzut obrazy przepisów postępowania; w konsekwencji z naruszeniem art. 433 k.p.k. (należy przyjąć, że skarżący ma na myśli § 1 tego artykułu) rozpoznał apelację poza granicami podniesionych zarzutów. Zasadniczo te argumenty również wychodzą poza ramy postępowania skargowego, wszakże można nadmienić, że nie było tak, iż rozpoznając wcześniej wniesione skargi, Sąd Najwyższy „wprost podniósł konieczność uzupełnienia materiału dowodowego”. Wskazał jedynie, że Sąd Okręgowy „mógł i powinien przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, o ile dostrzegał taką potrzebę”. Nie ma też racji skarżący, gdy wskazywał na naruszenie przez Sąd *ad quem* art. 433 § 1 k.p.k., jako że odczytanie apelacji prokuratora (rzeczywiście

wadliwie zredagowanej) przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. uprawniało do przyjęcia, że zawiera też ona zarzut naruszenia przez Sąd I przepisów postępowania (art. 7 k.p.k.). Jak wskazał Sąd Okręgowy, wynika to z uzasadnienia środka odwoławczego, jednak trzeba też zauważyć, że wynika również z zarzutu, w którym akcentowano, iż „prawidłowa ocena zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego (...) prowadzi do wniosku, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów”. Jest oczywiste, że tym samym prokurator zarzucił, iż Sąd *meriti* zebrane dowody ocenił nieprawidłowo, co oznaczało podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., mającego wpływ na treść orzeczenia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy skargę oddalił, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[as]